



for a living planet[®]

**PODSUMOWANIE OBSERWACJI dot. SSAKÓW MORSKICH
W INTERNETOWEJ BAZIE DANYCH WWF – II kwartał 2011 R.**

Opracowanie: Kasper Wawryniuk

Konsultacje: Anna Dębicka, Agnieszka Hylla, Krzysztof E. Skóra

Dla rozwoju infrastruktury i środowiska



**INFRASTRUKTURA
I ŚRODOWISKO**
NARODOWA STRATEGIA SPÓJNOŚCI

UNIA EUROPEJSKA
EUROPEJSKI FUNDUSZ
ROZWOJU REGIONALNEGO



*Projekt współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego
w ramach Programu Operacyjnego Infrastruktura i Środowisko
Projekt: Wsparcie restytucji i ochrony ssaków bałtyckich w Polsce*

Spis treści:

1. Wstęp	3
2. Ogólne informacje.....	3
3. Omówienie wyników.....	5
4. Fotografie	9

1. Wstęp

Internetowa baza danych WWF stanowi repozytorium raportów o zaobserwowaniu lub znalezieniu żywych lub martwych ssaków morskich, zarówno przez wolontariuszy Błękitnego Patrolu, pracowników SMIOUG i WWF Polska, jak i osoby nie zaangażowane bezpośrednio w realizację projektu (np. rybacy, wędkarze, turyści, leśnicy, pracownicy Urzędów Morskich czy przybrzeżnych parków narodowych; spacerowicze). Niezwykle ważną grupę dostarczającą informacji o stwierdzeniach ssaków morskich (jak do tej pory - fok) stanowią ornitolodzy z GBPW Kuling, stacjonujący w okresie letnim w Świbnie przy ujściu Wisły (w 2011 roku – od początku lipca).

Wprowadzający dane **uzupełniają** gotowy **formularz**, podając **wszelkie dostępne informacje nt. zaobserwowanych lub znalezionych zwierząt** (m.in. ich gatunek, liczbę, stan [osobnik żywy/martwy], lokalizację obserwacji, znalezienia ew. połowu [koordynaty geograficzne - z możliwą dokładnością]) i czyniąc **ewentualne uwagi**. W miarę możliwości załączana jest **dokumentacja fotograficzna**. Niejednokrotnie osoba wpisująca dane nie jest (pierwszym) raportującym natrafienia na fokę lub morświna; w takim wypadku podawane są informacje kontaktowe bezpośredniego informatora. Jeden wpis do bazy w niniejszym sprawozdaniu tożsamy jest z jednym raportem, który może obejmować jedno lub więcej zwierząt.

Poza monitoringiem z łądu, który prowadzi Błękitny Patrol, zgłoszeniami od coraz większej liczby osób napotykających fokę, istotnym elementem działań na rzecz ochrony stał się **monitoring z pomocą kamery wideo oraz cykliczne inspekcje wybrzeża** Polski prowadzone z powietrza. Widocznym symptomem działań informacyjnych projektu jest **wzrost świadomości społecznej** nt. występowania i statusu przyrodniczego gatunków ssaków morskich, zwłaszcza tych częściej u nas spotykanych – fok. Ustawienie kamery wideo w dwóch miejscach zdefiniowanych drogą doświadczeń i historycznego przekazu i określonych jako rodzące największe prawdopodobieństwo odnotowania obecności fok: na Cyplu Helskim i u ujścia Wisły, w tym drugim przypadku okazało się skutecznym posunięciem w działaniach monitoringowych (informacje w poniższym tekście). Inspekcje lotnicze natomiast przyniosły kolejne fotografie fok szarych w rezerwacie Mewia Łacha – **zdjęcia o unikatowym** jak dotąd w dokumentacji przyrody ujściowych łach **znaczeniu**, stanowiące dowód na **systematyczne przebywanie grupy fok szarych na wyspach estuarium Wisły**. W dwóch pierwszych kwartałach roku 2011 dokonano ok. 1/3 całkowitej liczby raportów z roku 2010, a wszystko¹ wskazuje na to, że zjawisko ubiegłoroczne (znaczny wzrost liczby obserwacji w miesiącach letnich) powtórnie będzie miało miejsce w roku 2011.

2. Ogólne informacje

W porównaniu do pierwszych trzech miesięcy roku II kwartał 2011 zaowocował **znacznie wyższą (3x) liczbą raportów o zaobserwowaniu fok na wybrzeżu i ok. 15 x większą (!) liczbą odnotowanych zwierząt**. Tym razem były to wyłącznie foki szare, z jednym wyjątkiem – dwukrotnej obserwacji fokę pospolitej wraz z młodym na łasze w ujściu Wisły (patrz niżej).

- **Bardzo wyraźnie zaznaczyła się w miesiącach IV – VI 2011 liczna, częsta i udokumentowana obecność fok szarych na Mewiej Łasze**. Rekordowe liczebności (do 23 [!]) osobników jednorazowo – 13 czerwca) obserwowane były w ujściu Wisły kilkukrotnie od III

¹ Tj. wysoka liczba obserwacji pod koniec czerwca, gdy podsumowywano kwartał.

dekady maja do końca II dekady czerwca. W porównaniu, poza rejonem ujścia Wisły obserwowano foki sporadycznie i zawsze pojedynczo.



* liczba 340 osobników jest orientacyjna. Na pewno widziane były 273 foki (na Mewiej łasze z większym prawdopodobieństwem zdublowania – 2-krotnej obserwacji w 1 dniu, tej samej lub tych samych fok). Ponadto wiele razy liczbę obserwowanych fok (przez kamerę TV lub z łądu, wyłącznie na Mewiej łasze) określano jako „kilka” lub „kilkanaście”. Przyjęto, że owe „kilka” to minimalnie 3, maksymalnie 9 – średnio 5; kilkanaście – to min. 10, max. 18 – średnio 14. Po zliczeniu ww. obserwacji i dodaniu do 273 przyjęto orientacyjną, średnią liczbę 340 fok.

- Ewenementem na skalę ostatnich kilkunastu lat stał się fakt zaobserwowania niedawno narodzonej **foki pospolitej**, wraz z matką, na Mewiej łasze (widziane dwukrotnie: 21. i 23 czerwca).
- Kolejnym wyraźnym zjawiskiem stały się **liczne raporty o znalezionych na plażach martwych fokach** (25 osobników, w tym 5 w wieku prawdopodobnie poniżej 1 roku²).
- **bardzo wiele obserwacji** pochodziło z **monitoringu wideo** (kamera na końcu wschodniej kierownicy ujścia Wisły w Mikoszewie) - aż 35,7% wszystkich obserwacji w maju oraz 29,4 % w czerwcu.

² O czym świadczą pozostałości lanugo i niewielkie rozmiary (105-122 cm)

- **Wolontariusze** Błękitnego Patrolu w terenie **obserwowali od 14,3% (maj) do 44 - 58%** (kwiecień - czerwiec) wszystkich **odnotowanych w bazie zwierząt**, odnajdując je podczas kontroli wybrzeża lub stawiając się na miejscu po zgłoszeniu foki do Stacji Morskiej lub do centrali BP.
- W II kw. 2011 na polskim wybrzeżu nie obserwowano **żadnych morświnów**.

3.Omówienie wyników

Na bardzo wysoką liczebność odnotowanych zwierząt decydujący wpływ miały częste obserwacje licznie występujących fok szarych na Mewiej Łasze. Widywano je tam prawie codziennie, począwszy od III dekady kwietnia, również z powietrza. **Dokładne zdjęcia z samolotu wskazują, że na MŁ przebywa regularnie co najmniej kilka dorosłych samic i co najmniej jeden dorosły samiec.** Na zdjęciach widać również młode foki szare – prawdopodobnie tegoroczne (na początku maja – jeden osobnik pokryty lanugo). Foki nie przejawiały szczególnej płochliwości wobec nadlatującego samolotu; wobec zbliżającego się kutra czy łodzi – bywały to ostrożne, to ciekawskie. Ich kilkukrotna już podczas trwania projektu obserwacja z powietrza pozwala stwierdzić, że foki przebywały na łasze w grupie, bardzo blisko wody, ale nie wchodziły nań na długo lub za często – na co wskazuje suche futro zwierząt. W relacjach obserwatorzy mówią o wylegiwaniu się na wyspach (zarówno od strony Mikoszewa – większe łachy we wschodniej części ujścia Wisły, jak i od strony świbnieńskiego cypla) „zabawach” w pobliskiej wodzie (zwłaszcza młodszych fok).

Liczne obserwacje w rejonie ujścia zrodziły pomysł wprowadzenia nazewnictwa przydatnego przy definiowaniu konkretnych łach, na których widywane są w danym momencie foki. (fot. 1.) Konsekwentne określanie wysp przy wprowadzaniu raportów do bazy może być przydatne w próbie ustalenia, czy zwierzęta preferują któreś z aluwiiów i z jakiego powodu akurat to. Obecnie odpoczywające foki bywają (są widywane) najczęściej na wyspach położonych relatywnie najdalej od plaży (patrz fotografia poniżej: łacha Focza i największa – „główna” czyli Mewia³), aczkolwiek będąc w wodzie, podpływają czasem dość głęboko w górę rzeki.⁴

Jak do tej pory (do końca czerwca 2011) nie widziano fok na tzw. Sztucznej Łasze usypanej w efekcie działań RZGW mających na celu udroźnienie koryta rzeki.

³ w kwartale IV-VI 2011 w obserwacjach z kamer: wyłącznie „Focza” łacha, podobnie – z parolotni

⁴ Fakt ten nie dziwi, zważywszy na potencjalne bogactwo ryb na styku ujścia rzeki i morza.

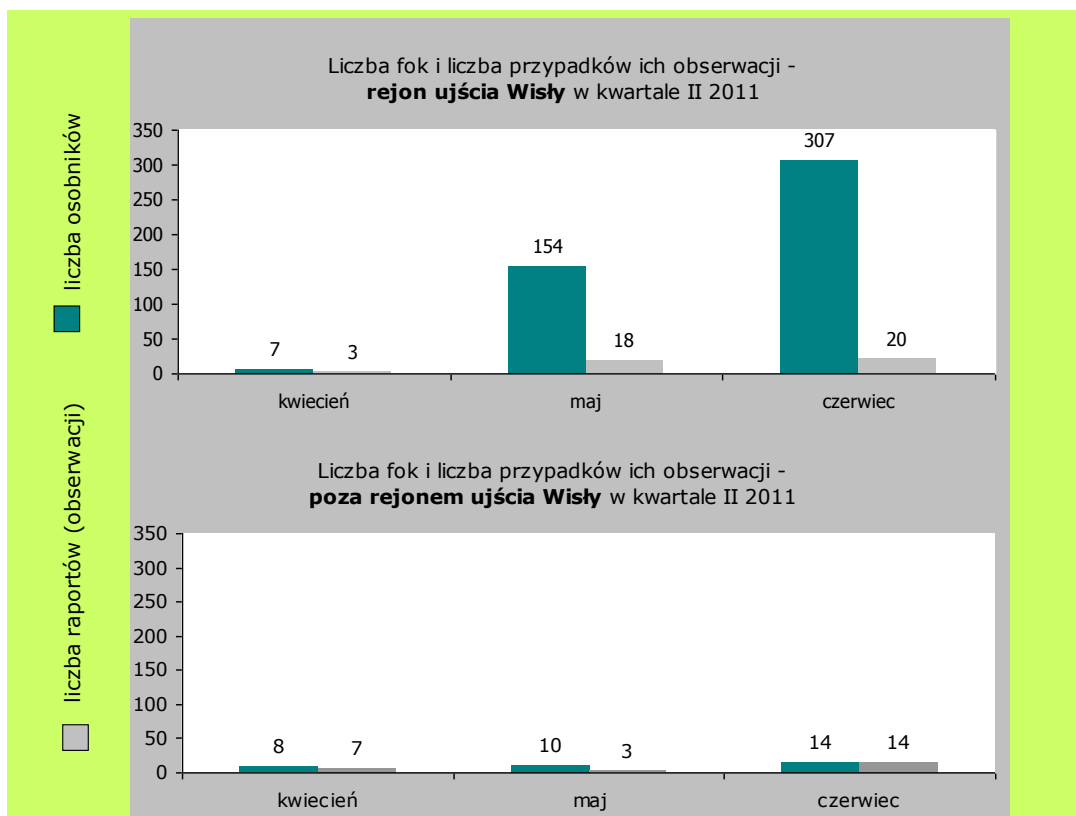


Fot. 1. Widok na łachy u ujścia Wisły. Po lewej stronie teren należący do miejscowości Świbno, na prawym brzegu - Mikoszewo z wąską ostrogą, na której szczycie ustawiono kamerę TV. (foto: D. Bógdał, WWF)

Poza rezerwatem Mewia Łacha i sąsiadującymi miejscowościami inne obserwacje żywych fok (wyłącznie szarych) przypadły na rejon Zatoki Gdańskiej (Skowronki, Sopot /prawdopodobnie jeden i ten sam samiec z charakterystycznym bielmem na oku, widziany w odstępie 3 dni/, Gdańsk /pływająca przy główkach portu młoda - jasna foka, Port Północny/, Hel /młody samiec/ Jastarnia /samiec „Klif” wypuszczany przez SMIOUG – por. niżej/). **W innych niż Zat. Pucka akwenach** żywe foki widziano zaledwie 2 razy:

- 1) szczenię foki szarej - spotkane i otoczone ochroną wolontariusza BP w Mielnie, które, na pozór będąc w nienajgorszym stanie, padło na plaży po 2 godzinach od wyjścia na ląd;
- 2) młoda (resztki lanugo na głowie) foka obserwowana w wodzie, w okolicy Żukowa Morskiego.

Podsumowując: w kwartale II 2011 r. tylko ok. 16% żywych fok obserwowanych było na obszarach innych niż rejon ujścia Wisły (Świbno - Mewia Łacha –Mikoszewo – Stegna – 84% obserwacji), co znowu potwierdza fakt preferowania ww. terenu przez „polskie” foki szare.

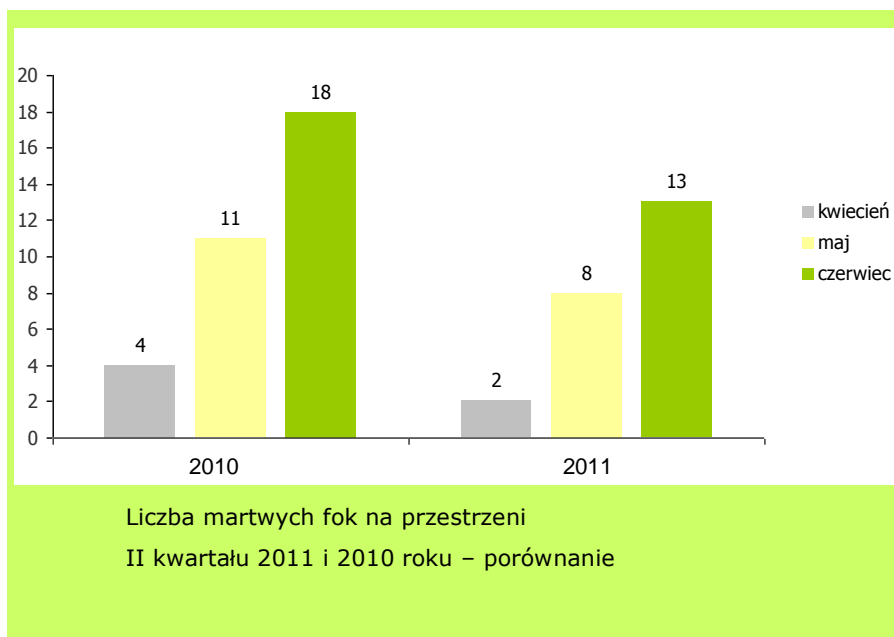


.Wizualizacja liczebności obserwowanych fok na przestrzeni kwartału. Dla czerwca w rezerwacie Mewia Łacha przyjęto liczebności orientacyjne (+/- szac. ok. 20 osobników) z uwagi na dublujące się obserwacje, niedostateczną widoczność i w przypadku obserwacji z łądu - rozbieżne opinie.

W ostatnim tygodniu czerwca od wolontariuszki Błękitnego Patrolu dotarło zgłoszenie o zaobserwowaniu w ujściu Wisły samicy **foki wraz z młodym**. Jak się okazało, były to dwie foki pospolite (*Ph. vitulina*). Matka przebywała w wodzie w pobliżu szczytowania lub na piasku tuż obok. Szczyt mogło się urodzić do kilkudziesięciu godzin wstecz – miało jeszcze fragment pępowiny. Do końca czerwca nie było oficjalnej informacji o ponownym zaobserwowaniu ww. fok, jednak z przekazu ustnego (GBPW Kuling) wiadomo, że prawdopodobnie były one jeszcze potem obecne na Mewiej Łasze; trzymały się w pewnej odległości od stada fok szarych.

Liczne dane nt. martwych fok (poza Mewią Łachą: od **25% wszystkich fok w kwietniu, do 92,9% w czerwcu**) są niewątpliwie niepokojące. Może być to jednak rodzaj prawidłowości w rocznym cyklu obserwacyjnym:⁵

⁵ Ponieważ w ujściu Wisły widywane są prawie wyłącznie foki żywe i w większych ilościach, wyliczono je z obliczeń i w związku z tym poniższy wykres mówi, ile obserwowanych **poza** Mewią Łachą fok było martwych.



W opisywanym okresie sześciokrotnie (6 z 24. martwych fok) **w bazie obserwacji znalazły się uwagi nt. uszkodzeń ciała innych, niż wynikających z rozkładu u znajdowanych fok**. Były to otarcia, zadrapania, zasinienia, dziury w ciele, a w jednym przypadku (Gdynia, 10.05.) – wyraźne ślady od uderzenia w głowę tępym narzędziem. Dziury w ciele mogą być spowodowane m.in. wydziobywaniem tkanki przez ptaki. U zwierząt dryfujących dłuższy czas w wodzie i pozbawionych skóry dobrze widoczne były (zwłaszcza na głowie) plamy świadczące o pierwszych etapach rozkładu. Znalaziono 5 martwych fok określonych jako młode (*juv*) lub szczenięta (w tym 1 szczenię, które padło na plaży – informacja powyżej).

O ryzyku związanym z zaplątywaniem się fok (i ssaków morskich w ogóle) w sieci rybackie dobitnie świadczy fakt odnalezienia jednej z martwych fok z kawałkiem sieci owiniętym wokół szyi (23 maja w Łazach) oraz obserwacja (22 czerwca) młodego samca wypuszczonego w ramach projektu, z siecią rybacką owiniętą wokół głowy. Fokę widziano w okolicach Jastarni – niestety nie udało się jej schwytać i oswobodzić. Sieć ta stanowi dla foki śmiertelne zagrożenie. Wzrost zwierzęcia spowoduje wrzynanie się syntetycznej przędzy w tkankę powodując otwarte rany. Ostatni zarejestrowany sygnał z nadajnika Klifa pochodził z 22. czerwca.

Bardzo wiele obserwacji dokonywanych między 1. kwietnia a 30. czerwca pochodziło z monitoringu wideo umiejscowionego na wschodniej kierownicy ujścia Wisły. Dzięki sterowalnemu widokowi na Mewią Łacnę, przy zastosowaniu przyjętej metodyki (wykonywany co godzinę tzw. *snapshot*) bazę obserwacji „zasiliło” 20 obserwacji. Przez kamerę obserwowano wyłącznie foki w grupkach określanymi jako „kilka” lub „kilkanaście” (por. adnotacja we wstępie). **Dane z kamery TV stanowiły średnio ok. 33 % wszystkich raportów** o obserwacjach fok w II kwartale 2011 (w maju

i czerwcu – 35,7% i 29 % obserwacji w tych miesiącach. Są one tym cenniejsze, że pozwalają na dokładne określenie godziny obserwacji – przy dużych próbach liczebnych będzie dzięki temu możliwe oszacowanie pory dnia ewentualnie preferowanej przez foki w kwestii odpoczynku/żerowania. Szczegółowy raport z działania kamer podczas wiosennych miesięcy dokumentuje obecność fok na łachach niemalże każdego dnia, także o świcie (godz. 3-4.00). Prawdopodobnie foki spędzają tam więc noce.

Terenowe działania **Błękitnego Patrolu** przyniosły efekt w postaci **średnio 39 % obserwacji w tym kwartale – to o ok. 8% więcej** niż średni kwartalny odsetek zgłoszeń od osób tzw. postronnych (turyści, wędkarze, inni) **i o 9% więcej** niż średni wynik z roku 2010. Od kwietnia do czerwca **siedmiokrotnie** obserwowano foki na Mewiej Łasze z pomocą paralotni w trakcie lotniczej inspekcji wybrzeża WWF⁶. Niezaprzeczalnym atutem wykonanych wtedy zdjęć jest ich dokładność – można określić nie tylko liczbę fok szarych w ww. miejscu, ale też ich zachowanie, rozmieszczenie, a także (do pewnego stopnia) strukturę płci w bytującym w ujściu Wisły stadzie (orientacyjnie: 1 samiec dorosły, 2-4 inne – młode, 6-10 samic, 1 osobnik młodociany).

4. Fotografie

Autorzy zdjęć: Sebastian Barszczewski, Dariusz Bógdał, Alina Musiel, Morski Oddział Straży Granicznej, Anna Kassolik, Kazimierz Kalinowski, Tomasz Mikołajski, Marek Plaza, Katarzyna Sidorczak, Wojciech Siwczyński, Krzysztof E. Skóra, Straż Miejska w Kołobrzegu, Urząd Morski w Gdyni, Mikołaj Zybata

⁶ Dwa razy foki były widziane niezależnie przez paralotniarza oraz – o innej porze – śmigłowiec Morskiego Oddziału Straży Granicznej i/lub obserwatorów z lądu. W statystykach i obliczeniach pod uwagę brano największą udokumentowaną liczbę osobników w danym dniu na łachach.



Fot. 2. i 3. Martwe foki odnalezione na plażach – zwłoki znajdują się w różnym stopniu rozkładu



Fot. 4. Młoda foka znaleziona przez wolontariusza BP na plaży w Mielnie 3 kwietnia. Mimo nie zdradzania wyraźnych objawów choroby czy wyczerpania szczenię padło po kilku godzinach.



Fot. 5. Samiec foki szarej widziany w ciągu 3 dni trzykrotnie (rozpoznawany po bielmie na oku): w Skowronkach, Sopocie i Orłowie, gdzie został znaleziony martwy.



Fot. 6. Foki sfotografowane na Mewiej Łasze przez Morski Oddział Straży Granicznej (mniejsze zdjęcie) i WWF w maju 2011



Fot. 7. Klif – jedna z fok wypuszczonych w tym roku przez WWF i SMIOUG – z siecią rybacką oplątaną wokół karku



Fot. 7. Niecodzienny widok: matka i szczeni \acute{e} – foki pospolite (*Ph. vitulina*) na Mewiej Łasze - 21 czerwca 2011